

Paweł Ruszkowski

Polaryzacja polityczna po wyborach 2023 r. Kto jest zadowolony, a kto wkurzony?

Tekst ukazał się w Gazecie Wyborczej 14.01.2025

Opinie publikowane w serwisie wyrażają poglądy osób piszących i nie zawsze muszą odzwierciedlać stanowiska całej redakcji

Dr hab. Paweł Ruszkowski – socjolog, wykładowca na Collegium Civitas. Specjalizuje się w socjologii polityki oraz socjologii gospodarki

Poziom polaryzacji w obozie liberalnym uległ znacznemu obniżeniu po przejęciu władzy przez Koalicję 15 Października. W obozie konserwatywnym wystąpiła tendencja odwrotna.

Jak nastroje dotyczące funkcjonowania naszego systemu politycznego są artykułowane przez różne środowiska społeczne? Materiałem, który posłuży do analizy, będą wyniki badań CBOS, dotyczących stosunku do demokracji, przeprowadzonych w listopadzie roku 2023 i listopadzie roku 2024. Przyjrzymy się odpowiedziom na następujące pytanie: „Czy, ogólnie rzecz biorąc, jest Pan(i) zadowolony(a) czy też niezadowolony(a) ze sposobu, w jaki funkcjonuje demokracja w naszym kraju?”.

Pytanie jest sformułowane dość ogólnikowo, więc zakładam, że badani odnosili się raczej do funkcjonowania aktualnej władzy politycznej niż do idei demokracji. W listopadzie 2023 władzę wciąż sprawował rząd Mateusza Morawieckiego. Przyjmuję więc, że ocena badanych odnosi się do funkcjonowania władzy politycznej [PiS](#). Z kolei w listopadzie 2024 władzę sprawował rząd [Donalda Tuska](#), ocena badanych odnosi się więc do funkcjonowania władzy politycznej Koalicji 15 Października.

Środowiska liberalne są w większości zadowolone z funkcjonowania demokracji w wydaniu rządu Tuska, natomiast środowiska konserwatywne są w większości niezadowolone. Szczegółowa analiza pozwala zauważyć, że poziom polaryzacji poglądów w obozie liberalnym uległ znacznemu obniżeniu po przejęciu władzy przez Koalicję 15 Października. W obozie konserwatywnym wystąpiła tendencja odwrotna:

po utracie władzy przez PiS w części środowisk o orientacji konserwatywnej nastąpił wzrost poziomu polaryzacji.

Tabela Nr 1

Zadowolenie z funkcjonowania demokracji w Polsce w latach 2023 i 2024 (%)

Kategorie badanych	Zadowoleni 2023	Niezadowol. 2023	Zadowoleni 2024	Niezadowol. 2024
Ogółem	55	38	46	44
Wiek 18-24	48	41	52	38
Wiek 65+	55	32	38	47
Mieszkańcy wsi	59	33	41	43
Mieszkańcy miast pow. 500 tys.	45	46	64	34
Wykształcenie zasadnicze zawodowe	64	28	34	54
Wykształcenie wyższe	48	47	57	38
Kadra kierownicza	48	48	55	40
Pracownicy usług	53	44	35	62
Właściciele firm	46	51	70	24
Robotnicy wykwalifikowani	54	44	41	52
Rolnicy	70	30	43	38
Emeryci	59	29	38	47
Praktykujący raz w tygodniu	61	29	41	48
Nie uczestniczący w praktykach religijnych	44	51	54	37
Poglądy lewicowe	44	52	64	34
Poglądy centrowe	49	45	54	38
Poglądy prawicowe	69	24	35	58

Zadowolenie z funkcjonowania demokracji w Polsce w roku 2023 wynosiło w próbie średnio 55 proc. Zadowoleni na poziomie wyższym od średniej byli rolnicy (70 proc.), osoby o poglądach prawicowych (69 proc.), osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym (64 proc.), praktykujący raz w tygodniu (61 proc.), mieszkańcy wsi (59 proc.), emeryci 59 (proc.). To są te kategorie społeczne, które stanowią zaplecze wyborcze PiS. Wyniki badania nie są więc zaskakujące.

Rok później zadowolenie z funkcjonowania demokracji wynosiło w próbie średnio 46 proc., a najwyższy poziom zadowolenia deklarowały środowiska społeczne stanowiące zaplecze wyborcze rządu Donalda Tuska: właściciele firm (70 proc.), mieszkańcy miast powyżej 500 tys. (64 proc.), osoby o poglądach lewicowych (64 proc.), osoby posiadające wykształcenie wyższe (57 proc.), kadra kierownicza (55 proc.), nieuczestniczący w praktykach religijnych (54 proc.), osoby o poglądach centrowych (54 proc.).

Kto jest zadowolony, a kto nie

Porównanie danych z roku 2023 z danymi z roku 2024 pozwala zauważyć, że w kilku kategoriach nastąpił skokowy wzrost poziomu zadowolenia z funkcjonowania demokracji. W przypadku właścicieli firm był to wzrost o 24 pkt proc., w przypadku osób o poglądach lewicowych o 20 pkt proc., zaś w przypadku mieszkańców miast pow. 500 tys. – o 19 pkt proc.

Również spadek poziomu zadowolenia z funkcjonowania demokracji miał charakter skokowy: wśród osób o poglądach prawicowych był to spadek o 34 pkt. Wśród osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym o 30 pkt proc., wśród rolników o 27 pkt proc.

Można postawić hipotezę, że społeczna ocena funkcjonowania systemu władzy politycznej nie polega na szczegółowym bilansie zalet i wad tego systemu, lecz raczej na uznaniu tego systemu za zgodny lub niezgodny z wartościami uznawanymi za słuszne przez określoną jednostkę lub zbiorowość.

W jakich grupach polaryzacja wzrosła, a w jakich zmalała?

Polaryzacja społeczeństwa oznacza, że w odniesieniu do wielu ważnych obszarów życia społecznego występują rozbieżne wzory wartości. Inaczej mówiąc, nie ma systemu wartości, który byłby podzielany przez większość społeczeństwa.

Polaryzacja występuje wtedy, gdy liczba zwolenników danego poglądu w określonym środowisku społecznym jest zbliżona do liczby przeciwników tego poglądu. Konsekwencją tego są zwykle napięcia i konflikty w tym środowisku.

W tabeli 2 zaprezentowane zostały wskaźniki napięcia polaryzacyjnego dla poszczególnych kategorii badanych. Wskaźnik ten stanowi różnicę pomiędzy odsetkiem osób zadowolonych z funkcjonowania demokracji w danym roku a odsetkiem osób niezadowolonych z funkcjonowania demokracji w tymże roku.

Umownie przyjmuję, że wskaźnik napięcia polaryzacyjnego **na poziomie 0-10 pkt oznacza stan silnej polaryzacji**; inaczej mówiąc, w danym środowisku istnieją dwie zbliżone wielkością zbiorowości o przeciwnych poglądach w badanej kwestii. Wskaźnik **na poziomie 11-20 pkt oznacza stan umiarkowanej polaryzacji**, zaś **na poziomie 21 pkt i więcej to stan depolaryzacji** (istnieje pogląd dominujący).

Tabela Nr 2

Stan napięcia polaryzacyjnego w Polsce w latach 2023 i 2024 (w pkt. proc.)

Kategorie badanych	Polaryzacja 2023	Polaryzacja 2024
Ogółem	17	2
Wiek 18-24	7	14
Wiek 65+	17	11
Mieszkańcy wsi	26	2
Mieszkańcy miast pow. 500 tys.	1	30
Wykształcenie zasadnicze zawodowe	36	20

Wykształcenie wyższe	1	19
Kadra kierownicza	0	15
Pracownicy usług	9	27
Właściciele firm	5	46
Robotnicy wykwalifikowani	10	11
Rolnicy	40	5
Emeryci	30	9
Praktykujący raz w tygodniu	32	7
Nie uczestniczący w praktykach religijnych	7	17
Poglądy lewicowe	8	30
Poglądy centrowe	4	16

Analiza danych pokazuje, że w roku 2023 w środowiskach o orientacji liberalnej występował stan silnej polaryzacji, zaś w środowiskach konserwatywnych występował stan depolaryzacji, czyli w ich świadomości był obecny czynnik dominujący. W roku 2024 część środowisk liberalnych przeszła do stanu depolaryzacji oraz umiarkowanej polaryzacji, zaś część środowisk konserwatywnych przeszła od stanu depolaryzacji do stanu silnej oraz umiarkowanej polaryzacji.

W roku 2023, czyli w okresie rządów Mateusza Morawieckiego zadowolenie z funkcjonowania demokracji dominowało w ośmiu kategoriach społecznych, o konserwatywnej orientacji (np. rolnicy, emeryci, praktykujący raz w tygodniu). Natomiast w obozie liberalnym w tym okresie występowała silna polaryzacja, czyli podobna była liczebność osób zadowolonych i niezadowolonych z funkcjonowania demokracji, czyli z funkcjonowania systemu politycznego. Dotyczyło to ośmiu kategorii o orientacji liberalnej (np. właściciele firm, osób o poglądach lewicowych) oraz dwóch kategorii bliższych orientacji konserwatywnej, czyli robotników wykwalifikowanych oraz pracowników usług.

Można przypuszczać, że w środowiskach żyjących w warunkach silnej polaryzacji występowały napięcia i konflikty powodujące dyskomfort i frustrację. Z kolei

społeczności żyjące w warunkach depolaryzacji funkcjonowały prawdopodobnie w atmosferze większego spokoju i integracji.

Co się stało po roku rządów Donalda Tuska? Zaczniemy od środowisk liberalnych. W trzech środowiskach (właściciele firm, osób o poglądach lewicowych, mieszkańców miast pow. 500 tys.) nastąpiło przejście od silnej polaryzacji do depolaryzacji, czyli zadowoleni wyraźnie zdominowali niezadowolonych. Prawdopodobnie towarzyszy temu znaczna poprawa atmosfery życia społecznego, obniżenie napięcia w stosunkach międzyludzkich, w szczególności w kontaktach dotyczących kwestii politycznych.

W przypadku kolejnych pięciu środowisk (wiek 18-24 lata, wykształcenie wyższe, kadra kierownicza, nieuczestniczący w praktykach religijnych, osoby o poglądach centrowych) nastąpiło przejście od polaryzacji silnej do umiarkowanej, co – jak można przypuszczać – również obniżyło napięcie i poprawiło atmosferę relacji społecznych.

Natomiast w przypadku środowisk konserwatywnych mamy do czynienia z procesem obniżania się komfortu współżycia społecznego. Pięć kategorii (rolnicy, praktykujący raz w tygodniu, mieszkańcy wsi, emeryci, wiek 65+) przeszło ze stanu depolaryzacji do stanu silnej polaryzacji. W praktyce oznacza to, że w społecznościach tych zaczął rosnąć segment osób zadowolonych z rządów Tuska, co niewątpliwie wpływa na wzrost napięcia i powstawanie sytuacji konfliktowych.

Trzeba podkreślić, że w stanie depolaryzacji, utrzymała się kategoria osób o poglądach prawicowych. W roku 2023 stosunek zadowolonych do niezadowolonych z rządów Morawieckiego wynosił tu 69:24, w roku 2024 stosunek zadowolonych do niezadowolonych z rządów Tuska wyniósł – 35:58.

Krytykują, ale żyje się im lepiej

Jaki wniosek można wyciągnąć z tej analizy? W warszawskich salonach o orientacji liberalnej i centrowej słychać krytyczne oceny rządu Donalda Tuska. Mówi się: „za wolno to idzie”, „wszystko odkładają na nie wiadomo kiedy”, „kiedy wreszcie kogoś posadzą?”, „nie tak się umawialiśmy”. Wyraźnie brzmi tu nuta rozczarowania, przechodzącego z wolna w niezadowolenie.

Wiele tych uwag jest trafnych, choć dla oceny rządu Tuska przez środowiska liberalne wciąż ważne jest, że nie rządzi już PiS. Jednak kluczowe znaczenie ma to, że dzięki odsunięciu PiS od władzy spadło napięcie w stosunkach między ludźmi, zmniejszyła się liczba sytuacji konfliktowych w kwestiach politycznych i w sumie nastąpił wzrost komfortu życia społecznego w tych środowiskach.

Redagował Wojciech Maziarski